

dodatek śląski

Z materialnymi śladami przeszłości spotykamy się na co dzień. Są wśród nich obiekty, które dostrzegamy od razu, a są i takie, które wtopiły się w krajobraz i otoczenie doskonale z nimi harmonizując. Do takich budowli z całą pewnością zaliczyć można kapliczki, figury i krzyże przydrożne lokalizowane najczęściej na skrzyżowaniach dróg, krańcach wiosek i osiedli, w dawnych siedliskach złych mocy i demonów, miejscach tragicznych wydarzeń – samobójstw i morderstw – a także na miejscu masowych grobów na terenach objętych zarazą.

Rudzkie kapliczki i krzyże przydrożne

Obiekty te powstawały najczęściej z inicjatywy osób prywatnych, początkowo był to patrycjat miejski lub cała społeczność lokalna – wioska, osiedle lub parafia. Intencje towarzyszące budowie tych obiektów były różne. Krzyż lub kapliczka były wyrazem dziękczynienia Bogu za szczęśliwy powrót synów i ojców z wojny, za przywrócenie zdrowia, odwrócenie nieszczęść, ocalenie z wypadku, a także prośby o błogosławieństwo w urodzajach lub inne łaski. Krzyż bywał za-dośćuczynieniem za niegodziwość, aktem pokuty lub pamiątką ważnych wydarzeń i jubileuszy.

Na Górnym Śląsku, w odróżnieniu od innych regionów sąsiednich, obiekty małej architektury sakralnej w postaci krzyży i figur przydrożnych mają najczęściej formę kamiennego lub murowanego krzyża z wizerunkiem Chrystusa Ukrzyżowanego lub grupy rzeźb postaci ludzkich otaczających Ukrzyżowanego. Po-

nadto na postumentach znajdują się bardzo często kilkujęzyczne inskrypcje rytu w kamieniu bądź odlewane w postaci metalowych tablic, informujące o intencjach fundatorów. Napisy te – w języku polskim, niemieckim i łacińskim – same w sobie stanowią dziś bardzo cenny materiał badawczy. Dają one bowiem możliwość określenia roku danej fundacji, informują o nazwiskach i imionach sprzed wielu dziesiątków lat, wyjaśniają przyczyny i intencje fundacji. Są również świadectwem przenikania się kultur na terenie Górnego Śląska, w tym również w otaczającym nas krajobrazie Rudy Śląskiej. Charakterystyczne dla Górnego Śląska są także bardzo licznie występujące rozmaite formy figur kamiennych lub murowanych przedstawiających Jezusa Chrystusa, Matkę Boską oraz świętych, wśród których najczęściej występują postacie św. Barbary, św. Floriana i św. Jana Nepomucena.

Wśród obiektów małej architektury sakralnej na terenie naszego miasta dominują kamienne i murowane krzyże z wizerunkami Chrystusa Ukrzyżowanego – nazywane Mękami Bożymi – posadowione na monumentalnych, wielokondygnacyjnych postumentach opatrzonych inskrypcjami. Prócz nich występują również wysokie krzyże drewniane, małe murowane kapliczki imitujące miniaturowe kościółki oraz kilka pięknych figur św. Jana Nepomucena.

Kapliczki, figury i krzyże były i są przede wszystkim wyrazem wielkiej wiary i religijności, która sprawia, że współcześnie również powstają tego typu obiekty architektury religijnej. Wszystkie miejsca kultu religijnego na terenie naszego miasta przez cały rok otaczane są opieką, czego dowodem mogą być świeże kwiaty i zapalone znicze, a te najstarsze, w miarę potrzeb, są odnawiane przez instytucje miejskie, parafie i troskliwych opiekunów.

Krzyż przy ulicy Okopowej łączącej Wirek z Bykowią, parafia pw. św. Wawrzyńca

Krzyż murowany z wizerunkiem Męki Pańskiej i figurą Matki Boskiej we wnęce. Całość wkomponowana w ogrodzenie otaczające teren Szkoły Podstawowej nr 16. Pierwotnie na przedniej ścianie postumentu znajdował się napis w języku niemieckim, którego treść w drugiej połowie lat 90. XX wieku była już bardzo słabo widoczna i częściowo nieczytelna, a nadto widniał na nim znak przedstawiający kotwicę, ukośny krzyż i serce. Widoczne były daty – rok fundacji – 1901, rok pierwszej renowacji (?) – 1923.

W świetle relacji z 1998 roku pani **Marii Włodarz** mieszkającej przy ulicy Okopowej i opiekującej się tym zabytkiem został on ufundowany przez rodzinę Krzonkałów w następujących okolicznościach (cyt. wg oryginału):

*Były to tereny, pod którymi ówczesna kopalnia „Hillebrandt” - późniejsza kopalnia „Lech”, a obecnie kopalnia „Pokój” – wydobywała węgiel. Podczas wybuchu metanu w 1900 roku w kopalni tej zginęło około 10 górników. Od tego czasu przez dwa lata krążyły po okolicy pogłoski, że w tym miejscu straszy, dlatego właściciel łąki, Krzonkała, postanowił postawić tam krzyż, a gdy to uczynił, przestało straszyć. Gdy budowano filię Szkoły Podstawowej nr 2 chciano zburzyć krzyż, lecz mieszkańcy pobliskich domów wraz z byłym prezydentem Rudy Śląskiej **Zygmuntem Żymelką** sprzeciwili się temu. Zygmunt Żymelka ufundo-*



Zdjęcie przedstawia obecny wygląd zabytku.

wał płotek otaczający krzyż, a odmalowaniem go zajęła się Maria Włodarz. Po odnowieniu krzyża odprawiono mszę, na której został on poświęcony. Mszę poprowadzili dwaj księża – z parafii św. Barbary na Bykowie oraz z parafii św. Wawrzyńca na Wirku, we mszy uczestniczyło wielu ludzi”.

W roku 2001 krzyż został poddany kolejnej renowacji, tym razem z inspiracji dyrekcji pobliskiej Szkoły Podstawowej nr 16, której uczniowie opiekują się zabytkiem. Remont przeprowadzili **Henryk Wyciślik** i **Waldemar Piekut** z Bykowiny. Istniejące wcześniej symbole i niemiecka inskrypcja zniknęły, pozostała data fundacji krzyża – „1901” – a po obu jej stronach wydobyto częściowo ślady pierwotnie istniejącej sentencji fundacyjnej w języku niemieckim, która brzmiała wówczas następująco:

**„(...) hangt am Kreuze
mit ausgespanten Armen
viele gehen vorbei
als wäre nichts gesehen”.**

W roku 2009 krzyż został poddany kolejnej konserwacji i remontowi finansowanemu przez miasto, co przywróciło zabytkowi jego pierwotny wygląd i pozwoliło odsłonić większość inskrypcji fundacyjnych z 1901 roku. Dzięki temu tekst powyższej inskrypcji znajdujący się na dolnej części postumentu został całkowicie odsłonięty i uzupełniony i brzmi obecnie następująco:

**„Die Liebe hangt am Kreutze
mit ausgespanten Armen
Viele gehen weiter
Als wäre nichts gesuhen”.**

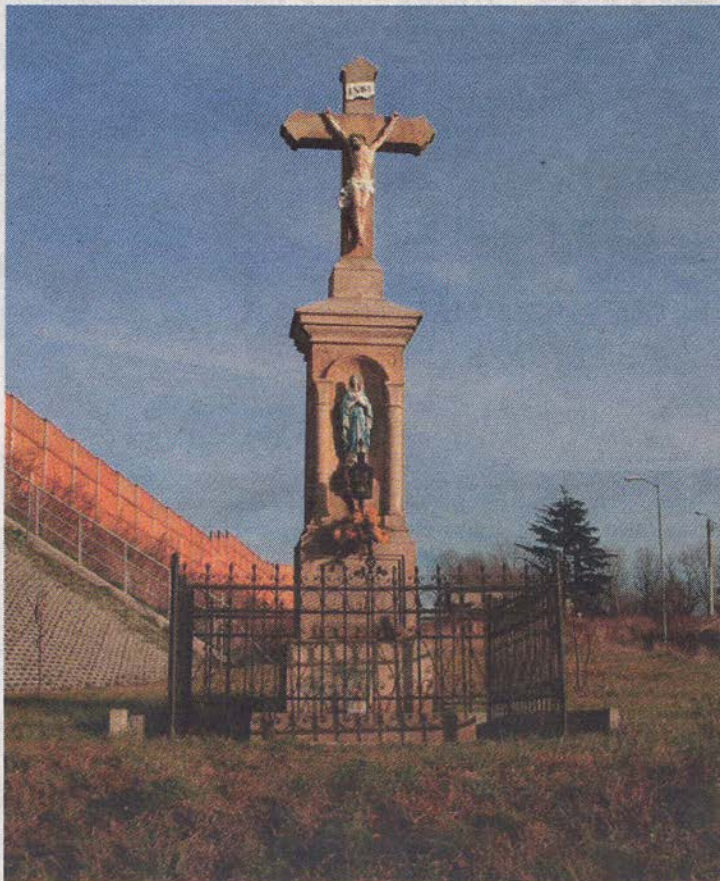
Odsłonięto również niewidoczną wcześniej inskrypcję wyrytą na bocznej ścianie wnęki chroniącej figurę Matki Boskiej w środkowej części krzyża.

Andrzej Mateoszek

Z materialnymi śladami przeszłości spotykamy się na co dzień. Są wśród nich obiekty, które dostrzegamy od razu, a są i takie, które wtopiły się w krajobraz i otoczenie doskonale z nimi harmonizując. Do takich budowli z całą pewnością zaliczyć można kapliczki, figury i krzyże przydrożne lokalizowane najczęściej na skrzyżowaniach dróg, krańcach wiosek i osiedli, w dawnych siedliskach złych mocy i demonów, miejscach tragicznych wydarzeń – samobójstw i morderstw – a także na miejscu masowych grobów na terenach objętych zarazą. Oto kolejne z nich.

Rudzkie kapliczki i krzyże przydrożne

Krzyż przy ulicy J. Piłsudskiego w Kochłowicach



Ulica Józefa Piłsudskiego 73 – skrzyżowanie z ulicą Cegielnianą. Krzyż murowany na kilkupiętrowym postumencie, z figurką Matki Boskiej we wnętrzu. Na przedniej ścianie fragment inskrypcji w języku łacińskim. Rok fundacji – 1898. Całość z trzech stron otoczona niewysokim, metalowym płotkiem.

Jest to jeden z czterech murowanych przydrożnych krzyży kochłowickich fundowanych przez parafian z inspiracji proboszcza ks. Ludwika Tunkla w końcu XIX wieku. W kwietniu 2003 roku, w związku z budową autostrady A4 przebiegającej w miejscu dawnego ustawienia krzyża, został on zdemontowany i poddany gruntownej renowacji, która przywróciła mu pierwotny wygląd. Po zakończeniu budowy odcinka autostrady przecinającej Kochłowice w 2005 roku krzyż został posadowiony w nowym miejscu i poświęcony przez proboszcza parafii pw. Trójcy Przenajświętszej, księdza kan. Jerzego Liszyka.

Krzyż w Rudzie – parafia pw. św. Józefa

Skrzyżowanie ulic Piastowskiej i Ballestremów przy parku im. Augustyna Koziola. Kamienny monument pomnikowy z zespołem figur (grupa krzyżowa) przedstawiający Mękę Chrystusa na Krzyżu, u stóp którego znajdują się figury Marii Magdaleny, Salome oraz Marii – matki Jakuba Mniejszego. Na przedniej ścianie postumentu znajduje się łaciński napis: „Consumatum est”, z tyłu natomiast wryta jest inskrypcja w języku niemieckim o treści :

„ (...) der Kgl. Bergrat Franz Pielera

(... napis nieczytelny...) 25 Jahre in Ruda lebt

(... napis nieczytelny...)”.

Zabytek ufundowany został w 1910 roku przez Franza Pielera II – generalnego dyrektora Rudzkich Zakładów Węglowych hrabiego Ballestrema na jubileusz 25-lecia pracy swojego ojca – Franza Pielera, również generalnego dyrektora wspomnianych zakładów, który zmarł w Rudzie 25 października 1910 roku. Grupa krzyżowa postawiona została w 1911 lub 1912 roku.

W 2009 roku zabytkowy krzyż przeszedł gruntowną odnowę finansowaną ze środków miejskich, która przywróciła mu stan z okresu początków istnienia.

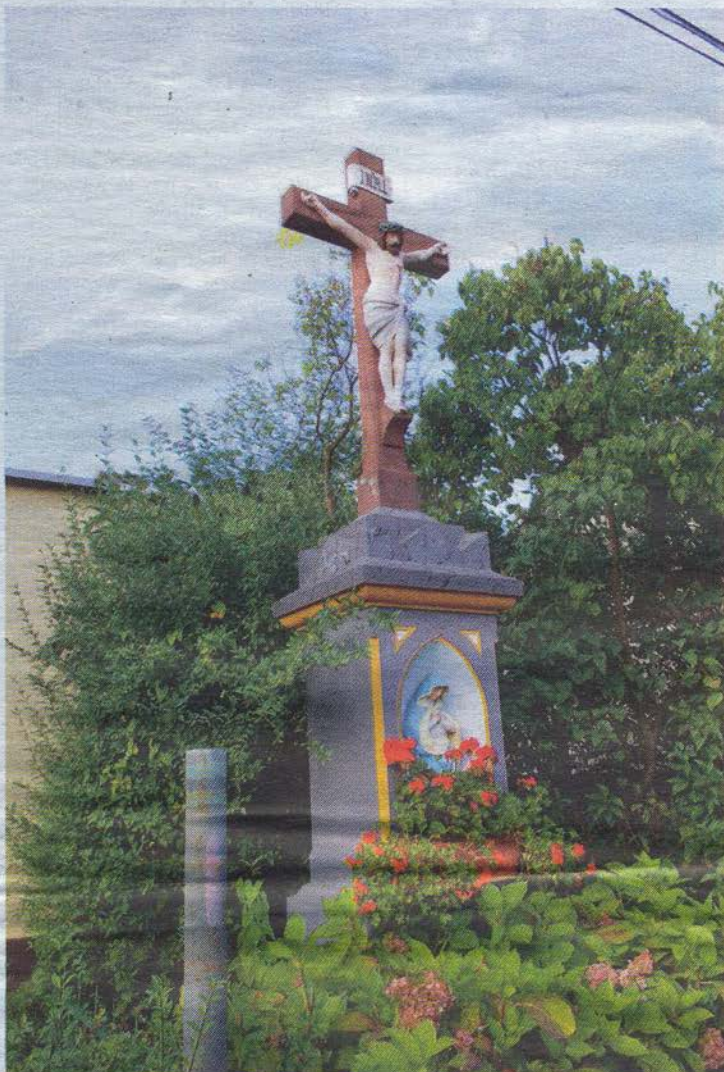
**Tekst i foto:
Andrzej Mateoszek**



Z materialnymi śladami przeszłości spotykamy się na co dzień. Są wśród nich obiekty, które dostrzegamy od razu, a są i takie, które wtopiły się w krajobraz i otoczenie doskonale z nimi harmonizując. Do takich budowli z całą pewnością zaliczyć można kapliczki, figury i krzyże przydrożne lokalizowane najczęściej na skrzyżowaniach dróg, krańcach wiosek i osiedli, w dawnych siedliskach złych mocy i demonów, miejscach tragicznych wydarzeń – samobójstw i morderstw – a także na miejscu masowych grobów na terenach objętych zarazą. Oto kolejne z nich.

Rudzkie kapliczki i krzyże przydrożne

Krzyż przydrożny w Kochłowicach przy ulicy W. Korfantego



Krzyż Męki Pańskiej posadowiony na murowanym postumencie, w którego wnęce umieszczona jest figurka Matki Boskiej. Prywatna fundacja krzyża pochodzi z roku 1907. Na frontowej ścianie postumentu widnieje inskrypcja następującej treści:

„Któryś dla nas był ukrzyżowany
Jezu Chryste, zmiłuj się nad
nami.

Fundatorzy: Józef i Marianna
KRZONKALLA”

W dolnej części postumentu po prawej stronie umieszczona jest sygnatura wykonawcy:

JOH. BAUMEISTER, STEIN -
HOLZ - BILDHAMER, Breslau

Krzyż znajduje się na terenie dawnej tzw. Kolonii Krząkały, obecnie znajdującej się na pograniczu Kochłowic i Bykownicy. Nazwa pochodzi od nazwiska liczego rodu - zasłużonego dla dziejów tych okolic - zamieszkującego niegdyś rejon obecnej ulicy W. Korfantego. Przy krzyżu modlono się o bezpieczną pracę górników z położonej w pobliżu kopalni „Hugo - Zwang” - obecnie „Halemba - Wirek”. Starannie utrzymany zabytek znajduje się pod stałą opieką okolicznych mieszkańców.

Kapliczka w Nowym Bytomiu przy ulicy Czarnoleśnej

Kapliczka przydrożna, drewniana, typu skrzynkowego, z kopią obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, umieszczona na ceglany, murowanym słupie i otoczona niskim, drewnianym płotkiem.

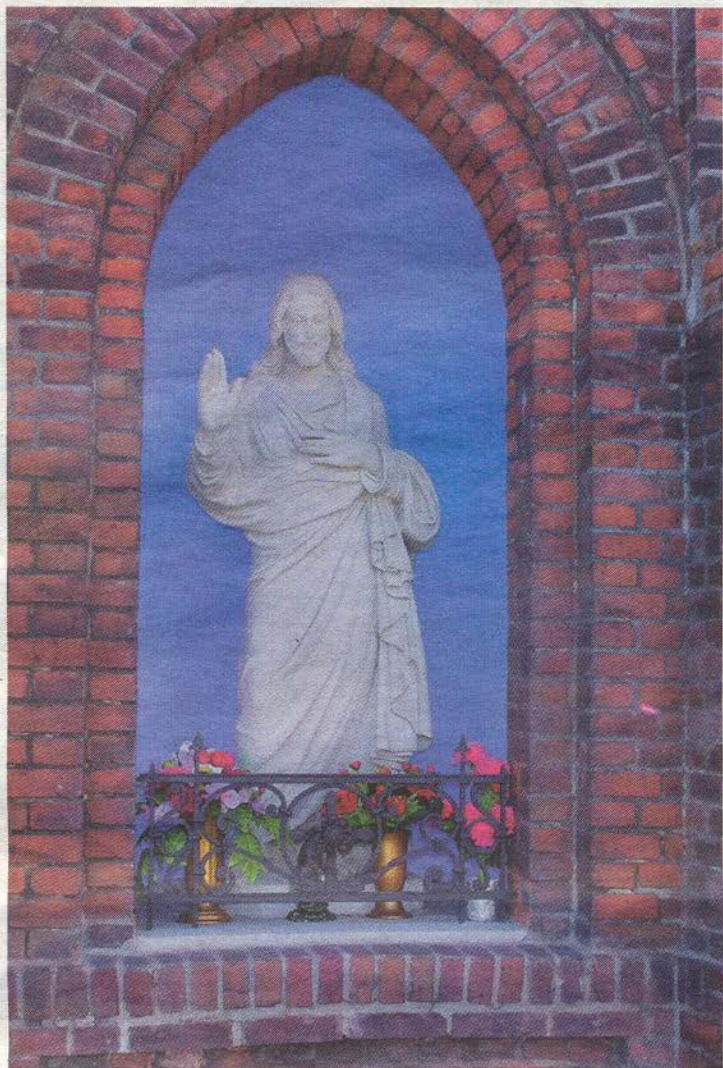
Ufundowana w roku 1997 na pamiątkę peregrynacji obrazu Matki Boskiej Jasnogórskiej w parafiach Nowy Bytom i Czarny Las. Obiekt znajduje się przy głównej drodze łączącej obie te dzielnice Rudy Śląskiej, naprzeciwko Stadionu Miejskiego.



Z materialnymi śladami przeszłości spotykamy się na co dzień. Są wśród nich obiekty, które dostrzegamy od razu, a są i takie, które wtopiły się w krajobraz i otoczenie doskonale z nimi harmonizując. Do takich budowli z całą pewnością zaliczyć można kapliczki, figury i krzyże przydrożne lokalizowane najczęściej na skrzyżowaniach dróg, krańcach wiosek i osiedli, w dawnych siedliskach złych mocy i demonów, miejscach tragicznych wydarzeń – samobójstw i morderstw – a także na miejscu masowych grobów na terenach objętych zarazą. Oto kolejne z nich.

Rudzkie kapliczki i krzyże przydrożne

Parafia Trójcy Przenajświętszej w Kochłowicach, figura Chrystusa w Radoszowach



Zabytkowa kapliczka przy zbiegu ulic: Radoszowskiej i Młodzieżowej.

Figura Chrystusa umieszczona we wnęce kapliczki wkomponowanej w narożnik domu mieszkalnego, całość została wymurowana z cegieł, brak jakichkolwiek inskrypcji i napisów fundacyjnych. W 2010 roku zabytek został całkowicie wyremontowany z funduszy miejskiego konserwatora zabytków, m.in. figura została oczyszczona z kilku warstw farby i przywrócono jej pierwotny wygląd.

Według relacji mieszkańców opiekujących się kapliczką, legenda wiąże jej powstanie z najazdem oddziałów tatarskich i cudownym ocaleniem wsi Radoszowy przed niewolą pogańską.

W świetle źródeł historycznych figura może być wotum dziękczynnym z czasów wojny 30-letniej (1618-1648), kiedy to polski król Zygmunt III Waza wysyłał na Śląsk posiłki dla cesarza w walce z protestantami, a Tatarzy byli wówczas częścią polskich wojsk i kilkakrotnie pustoszyli wioski i miasteczka śląskie.

Ulica Młodzieżowa nr 8

Urokliwa kapliczka w formie małego kościółka, murowana z kamienia i cegły, otynkowana, przykryta dwuspadowym dachem, na którym znajduje się niewielka wieża z sygnaturką. W środku kapliczki umieszczony jest obraz Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. Ufundowana przez rodzinę radoszowskiego gospodarza Pawła Wyciślika w roku 1882. Według zachowanych miejscowych przekazów wraz z inną kapliczką w formie słupa, znajdującą się przy ulicy Radoszowskiej 29, stanowiła wotum dziękczynne za szczęśliwą i bezpieczną pielgrzymkę fundatora do Rzymu.

Mieszkańcy Radoszów – niegdyś wioski należącej do Kochłowiec - przychodzili do kapliczki na nabożeństwa majowe, na które wzywał ich mały dzwonek zawieszony w wieżyczce kapliczki. Dawniej rolnicy z Radoszów uczestniczyli tu również w dziękczynnych nabożeństwach po zakończonych żniwach - dożynkach.

